



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Dariusz Pawłyszczke (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 kwietnia 2025 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z 24 lutego 2022 r., I 1 Ca 150/21,

wydanego w sprawie z powództwa E.O.

przeciwko A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we
W. na rzecz E.O. 2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Marcin Łochowski

Mariusz Łodko

Dariusz Pawłyszczke

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy we Włocławku wyrokiem z 31 grudnia 2020 r., oddalił roszczenia kupującej przeciwko sprzedawcy ze względu na nieskuteczność oświadczenia kupującej o odstąpieniu od umowy sprzedaży.

Na skutek apelacji kupującej Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z 24 lutego 2022 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i zasądził od sprzedawcy na rzecz kupującej 50 900 zł z odsetkami z tytułu zwrotu ceny i 150 zł z tytułu zwrotu kosztów ekspertyzy oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że 11 marca 2015 r. powódka kupiła od pozwanego samochód osobowy za cenę 50 900 zł. Wkrótce po wydaniu samochodu ujawniła się w nim wada polegająca na niestabilności obrotów silnika na biegu jałowym w zakresie 700-1000 obr./min. Mimo 4-krotnych prób naprawy w okresie do 14 września 2015 r. wada nie została usunięta. Według sprzedawcy jej przyczyną było wadliwe oprogramowanie sterujące wtryskiem paliwa. Wada dotyczyła całej serii pojazdów, a producent dopiero w październiku 2015 r. dostarczył sprzedawcom prawidłowe oprogramowanie do wgrania do komputerów pokładowych.

Sprzedawca od 24 września 2015 r. usiłował skontaktować się z kupującą w celu zawiadomienia jej o ustaleniu przyczyny zmienności obrotów i możliwości naprawy przez wgranie nowego oprogramowania. Jednak kupująca nie odbierała telefonów i nie odpowiadała na maile. Numer telefonu i adres e-mail kupująca wskazała w umowie sprzedaży. W dniu 26 października 2015 r. wykonała u sprzedawcy przegląd gwarancyjny i ponownie podniosła niestabilność obrotów. Ze względu na nieobecność doradcy technicznego w tym dniu, pracownicy wykonujący przegląd ograniczyli się do standardowej wymiany oleju, filtrów i uszczelek.

Kupująca za 150 zł zamówiła opinię co do prawidłowości pracy silnika i po potwierdzeniu przez rzeczoznawcę niestabilności obrotów, zwłaszcza na zimnym silniku, pismem z 26 października 2015 r., skierowanym do producenta, odstąpiła od umowy sprzedaży. Producent pismem z 10 listopada 2015 r. wyjaśnił, że nie jest stroną umowy sprzedaży. Ponadto poinformował, że od 14 października 2015 r. dostępny jest prawidłowy program do sterowania wtryskiem, oraz iż polecił sprzedawcy uzgodnienie terminu wgrania programu i zaoferowania pojazdu zastępczego na czas naprawy. Sprzedawca wykonał zalecenie producenta dzwoniąc

do kupującej na numer wskazany w umowie i wysyłając maile na adres wskazany w umowie, lecz kupująca nie odpowiadała. Kupująca nie nawiązała też kontaktu ze sprzedawcą z własnej inicjatywy i pismem z 4 marca 2016 r., skierowanym do sprzedawcy, odstąpiła od umowy. W pisemnej odpowiedzi z 22 marca 2016 r. sprzedawca odmówił uznania skuteczności odstąpienia, wskazując, że od 14 października 2015 r. pozostaje w gotowości do usunięcia wady, która ponadto nie jest istotna. Wskazał także, iż wgranie nowego programu prawdopodobnie zlikwiduje incydentalne spadki mocy przy przyspieszaniu pod górę, co również zgłaszała kupująca.

Dowód z opinii biegłego przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji potwierdził niestabilność obrotów na biegu jałowym oraz spadek mocy („przytkanie”), zdarzający się w czasie wysiłonej pracy silnika (np. przy przyspieszaniu pod górę). Według biegłego spadek mocy może mieć tę samą przyczynę co niestabilność obrotów, aczkolwiek przyczyna może też być odmienna.

Sąd drugiej instancji uznał, że o istotności wady decyduje punkt widzenia kupującego, a zatem jego subiektywna ocena, a nie przydatność rzeczy do zwykłego użytku. Dlatego niestabilność obrotów silnika jest wadą istotną, chociaż mimo tej wady możliwe jest korzystanie z samochodu w normalny sposób. Do uzyskania prawa do odstąpienia od umowy sprzedaży z powodu wady istotnej, mimo gotowości sprzedawcy do usunięcia wady, wystarczy jedna bezskuteczna próba naprawy. Dlatego oświadczenie kupującej o odstąpieniu od umowy było skuteczne i przysługuje jej roszczenie o zwrot ceny samochodu (art. 494 § 1 k.c.) oraz odszkodowanie w wysokości 150 zł, tj. wysokości wydatku na opinię rzeczoznawcy (art. 471 k.c.).

Sprzedawca zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu odwoławczego w części zmieniającej wyrok Sądu Rejonowego (tj. pkt I zaskarżonego wyroku) oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. przepisów postępowania, tj. art. 278 § 1 w zw. z art. 286 i 382 k.p.c. przez samodzielne ustalenie istotnego charakteru wady mimo braku takiej tezy w opinii biegłego sądowego wraz z opiniami uzupełniającymi;

2. prawa materialnego, tj. art. 560 § 4 k.c. przez uznanie, że o istotności lub nieistotności wady decyduje subiektywna ocena kupującego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena istotności konkretnej wady rzeczy jest uzależniona od wykładni pojęcia wady nieistotnej w rozumieniu art. 560 § 4 k.c. i zastosowania tego przepisu do ustalonego stanu faktycznego. Nie jest tylko ustaleniem faktu, co wyraźnie wskazał Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu. Sąd drugiej instancji oparł się na opinii biegłego, kwalifikując jako istotne obydwie wady spornego pojazdu: niestabilność obrotów na biegu jałowym i incydentalne spadki mocy silnika. Sąd ten nie ustalił samodzielnie żadnego faktu wymagającego wiadomości specjalnych. Zarzut naruszenia przepisów postępowania nie jest zatem zasadny.

Jeżeli tezę uzasadnienia Sądu drugiej instancji, że o charakterze wady decyduje subiektywna ocena kupującego, rozumieć w ten sposób, iż istotność wady zależy tylko od oczekiwań konkretnego kupującego, to teza ta jest błędna. Sąd odwoławczy powołał się w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2004 r., II CK 388/03. Jednak z kontekstu, w jakim Sąd Najwyższy wskazuje w nim na konieczność uwzględnienia oczekiwań nabywcy, wynika, że miał na myśli typowego (przeciętnego) nabywcę, czyli użytkownika samochodu nieposiadającego ponadprzeciętnej wiedzy o funkcjonowaniu samochodu. Sąd Najwyższy określił przy tym jako „zbyt skrajne” stanowisko odwołujące się do subiektywnego punktu widzenia konkretnego nabywcy.

Prawidłowa jest wykładnia nieograniczająca pojęcia wady istotnej do wady uniemożliwiającej korzystanie z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem. Wadą istotną jest także wada, mimo której rzecz może być używana, lecz przy istotnym dyskomforcie. Zwykłym zachowaniem użytkownika samochodu, który nie dysponuje specjalistyczną wiedzą, jest podjęcie działań zmierzających do usunięcia usterki po zauważeniu samorzutnych zmian obrotów silnika pojazdu na biegu jałowym, czyli np. podczas zatrzymania się na czerwonym świetle lub w korku. Typowy użytkownik nie wie przecież, które nieprawidłowości pracy silnika wymagają naprawy ze względów bezpieczeństwa lub ze względu na trwałość silnika, a które są nieistotne i można ich

nie naprawiać. W okolicznościach sprawy sprzedawca też nie znał przyczyny niestabilności obrotów do czasu wykrycia wady oprogramowania przez producenta.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w powołanym już wyżej wyroku z 29 czerwca 2004 r., II CK 388/03, nabywca samochodu może oczekiwać nie tylko ogólnej sprawności technicznej samochodu, ale także sprawnego, normalnego i niezakłóconego funkcjonowania wszystkich jego zespołów i elementów, pozwalających na właściwą i normalną eksploatację samochodu zgodnie z jego przeznaczeniem i parametrami techniczno-eksploatacyjnymi. Dlatego niestabilność pracy silnika (nierównomierność obrotów), wykazywane na tzw. biegu jałowym, również należy uznać za istotną usterkę samochodu osobowego (wadę istotną).

Kolejna wada, w postaci zdarzającego się spadku mocy przy próbie przyspieszenia pod górę, wymuszała rezygnację z wyprzedzania pod górę przy ograniczonym czasie na wyprzedzanie (np. ze względu na zbliżający się samochód z naprzeciwka lub bliskość zakrętu). Wada ta miała więc bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo jazdy, skoro kierujący pojazdem nie zawsze mógł przewidzieć jak długo będzie trwał manewr wyprzedzenia. Taka wada pojazdu nie może być uznana za nieistotną w rozumieniu art. 560 § 4 k.c. W świetle tego przepisu nie ma przy tym znaczenia, czy przyczyną spadków mocy także było wadliwe oprogramowanie, czy też przyczyna była inna.

Zaskarżony wyrok nie narusza więc art. 560 § 4 k.c. Ponieważ obydwie podstawy kasacyjne są nieuzasadnione, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Na marginesie Sąd Najwyższy zwraca uwagę na nieprawidłową redakcję rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, który na skutek częściowego uwzględnienia apelacji powódki zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że ponownie orzekł o całości żądania pozwu. Tymczasem, uwzględniając apelację w części, Sąd drugiej instancji powinien zmienić zaskarżony wyrok tylko w części, w której uwzględnia apelację, tj. w części oddalającej powództwo co do żądania zapłaty 50 900 zł z odsetkami oraz zapłaty 150 zł. Oddalając apelację w pozostałej części Sąd Okręgowy w istocie uczynił prawomocnym wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej żądanie zapłaty 987,18 zł.

Redakcja zastosowana przez Sąd odwoławczy sprawiła, że pozwany objął zakresem zaskarżenia skargi kasacyjnej całość orzeczenia zmieniającego wyrok Sądu pierwszej instancji, chociaż nie miał interesu prawnego w zaskarżeniu tej zmiany co do częściowego oddalenia powództwa. Należy jednak przyjąć, że pozwany w istocie skarżył tylko zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej zasądzenia 50 900 zł z odsetkami oraz 150 zł w miejsce oddalania tych roszczeń przez Sąd Rejonowy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że strona nie powinna ponosić negatywnych konsekwencji procesowych wadliwej konstrukcji wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. powódce przysługuje od skarżącego zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę w wysokości określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Marcin Łochowski

Mariusz Łodko

Dariusz Pawłyszcz

[SOP]

[a.ł]